



~ WSPÓLNOTA ~

Gazetka Parafii Świętego Michała Archanioła w Lesnej

Lesna 414, 34-300 Żywiec tel./fax (0-33) 867-13-55, 867-10-17
www.lesna.bielsko.opoka.org.pl lesna@bielsko.opoka.org.pl

ROK VIII

Nr 23

1 października 2006 r.

Leśna w latach 1945-1961 r.

4 kwietnia 1945 roku dla Lesnej zakończyła się II wojna światowa. Armia sowiecka wkroczyła na teren miejscowości, a jednostki niemieckie wycofały się. Sowietkie bagnety nie przyniosły Polsce wolności i niepodległości, jak przez lata głosiła kłamliwa propaganda komunis-tycznych władz PRL-u. Agenci sowieccy, którzy na zlecenie Stalina w styczniu 1942 roku powołali do życia nową polską partię komunistyczną (starą KPP Stalin zlikwidował wraz z większością jej działaczy w 1938 roku), dla kamuflażu nazwaną Polską Partią Robotniczą (PPR), nie realizowali polskich interesów, lecz interesy ZSRR. Dawny rosyjski imperializm zastąpiony został największym kłamstwem ostatnich 200 lat - komunizmem. W imię zdobycia i zachowania władzy komuniści zantagonizowali różne grupy społeczne i z pewnością graniczącą z fanatyzmem utrzymywali, że walka między nimi (walka klas), jest główną przyczyną rozwoju ludzkości. Twierdzili, że jedni ludzie są lepsi od innych w zależności od wykonywanej pracy. Najlepsi i najmądrzejsi są robotnicy, gorsi są chłopci, jeszcze gorsi są inteligenci. A kapitalistów, właścicieli zakładów pracy, czyli ludzi dających zatrudnienie, nie powinno w ogóle być. Podobnie zresztą jak szlachty, a przede wszystkim arystokracji. Komuniści zwalczali wszelkie religie, uważając je za "opium dla ludu", tworząc jednocześnie swoich bogów z takich zbrodniarzy jak Lenin czy Stalin.

W tych trudnych czasach przyszło żyć wielu milionom Polaków. Większość, chcąc nie chcąc, przystosowała się do rządów i propagandy komunistów. Ludzie wiedzieli, że komuniści kłamią i realizują cele rządu i partii sowieckiej, ale wiedzieli także, że nic z tym nie można zrobić.

Za komunistami stało drugie mocarstwo ówczesnego świata - ZSRR i jego opromieniona zwycięstwem nad III Rzeszą Niemiecką Armia Czerwona. Wojska sowieckie po tym jak weszły na ziemie polskie w 1944 roku, opuściły je w 1993 roku, już po upadku ZSRR.

Okres rządów komunistów w Polsce nie jest jednorodny. Do 1947/1948 roku komuniści udawali demokratów, rozprawiając się jednocześnie krwawo z AK, NSZ i WIN-em. Później do 1956 roku był tzw. okres stalinizmu, czyli wielka walka ideologiczna i szukanie wrogów we własnych komunistycznych szeregach. Szeregi wrogów komunistów były już oczyszczone. W okresie gomułkowskim, po 1956 roku walka ideologiczna nadal trwała, ale nie była już tak nachalna jak w poprzednim okresie. Siermiężny komunizm wszedł w fazę "małej stabilizacji".

Późniejsze okresy, czyli dekada gierkowska, "Solidarnościowy" powiew wolności, stan wojenny i rządy generałów z Jaruzelskim na czele nie są kontekstem niniejszej pracy. Nie będę więc szerzej ich omawiał.

Leśna po okresie okupacji znalazła się z powrotem w gminie zbiorowej - Zabłocie. Gmina ta została powołana w 1935 roku i wchodziły do niej następujące wsie: Lipowa, Leśna, Ostre, Radziechowy, Słotwina, Sienna i Zabłocie.

Wójtem tej gminy został Władysław Pieronek, ojciec dzisiejszego biskupa Tadeusza Pieronka. W czasie okupacji Leśna wchodziła w skład gminy Lipowa. W 1945 roku przywrócono przedwojenny podział administracyjny. Wójtem został Karol Gruszka.

7 lipca 1948 roku Gruszka został wezwany do starosty i postawiony przed wyborem: albo rezygnacja z wójtostwa, albo z restauracji, której był właścicielem.¹ Gruszka wybrał restaurację. Nowym wójtem został 21 sierpnia 1948 roku Adam Wojtyła z Radziechów. Za nowym wójtem głosowało 13 radnych, przeciw było 8, jeden głos był próżny.² W tym samym 1948 roku Rada Gminy Zabłocie podjęła uchwałę o utworzeniu z części Radziechów, gromady Twardorzeczka. Cała sprawa odłączenia się Twardorzeczki od Radziechów trwała jeszcze do początku lat 50-tych. Powodem był oczywiście opór mieszkańców Radziechów.

Sołtysiem w Leśnej od 8 kwietnia 1945 roku był Karol Piecuch, urodzony w 1905 roku w Leśnej z zawodu ślusarz.³ Przewodniczący OSP w Leśnej i wiejskiego komitetu elektryfikacji. Leśna została zelektryfikowana do końca lat 40-tych.

W 1949 roku Gminna Rada Narodowa w Zabłociu odbyła 12 posiedzeń, w tym 3 publiczne, pierwsze w sprawie Manifestu Lipcowego, drugie w kwestii stosunku państwa do kościoła (ekskomunika), trzecie to uczczenie 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina. W 1949 roku władze komunistyczne wzmożyły ataki na kościół katolicki. Propaganda dowodziła, że księża podporządkowali interesy Polski Watykanowi stojącemu na "usługach imperializmu amerykańskiego". Komuniści wmawiali społeczeństwu, że jeśli papież każe walczyć z własnym narodem, to Episkopat to uczyni. Przeciwdziałając temu papież Pius XII zagroził ekskomuniką ludziom wierzącym wstępującym do partii komunistycznej.⁴

W tym czasie radni są delegowani przez prokomunistyczne organizacje społeczne, takie jak Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska, Powiatowy Związek Zawodowy, Liga Kobiet, Związek Młodzieży Polski.

W tym czasie walczono z analfabetyzmem. Na początku wykrywano analfabetów, następnie organizowano w szkołach kursy dla nich. Radni w 1950 roku podjęli uchwałę, że każdy aktywista (radny), ma mieć pod opieką trzech analfabetów, których ma doprowadzić na kurs albo sam ich uczyć w domu.⁵ Jak z tego widać analfabeci nie garnęli się do nauki.

W 1949 roku w gminie Zabłocie była następująca ilość ziemi ornej:

Zabłocie - 318,44 ha
Lipowa - 1214,64 ha
Słotwina - 95 ha
Radziechowy - 1050 ha
Leśna - 210 ha
Sienna - 145 ha
Ostre - 64,36ha⁶

1 stycznia 1950 roku z funkcji wójta zrezygnował Andrzej Wojtyła. Na jego miejsce rada wybrała stosunkiem głosów 22 za, 3 puste, Jana Bryję. W związku z przyłączeniem Zabłocia do Żywca w maju 1950 roku swoich mandatów zrzekli się radni zamieszkali w Zabłociu. W 1950 roku zlikwidowano funkcje burmistrzów, prezydentów i starostów. Władzę wykonawczą przejęły prezydium rad narodowych. Przewodniczący prezydium rady sprawował teraz podwójną funkcję, przewodniczącego rady i szefa podległego mu urzędu. Od czerwca 1950 roku Leśna wchodziła w skład gminy Zabłocie (choć formalnie i praktycznie Zabłocie wchodziło już w skład Żywca) z siedzibą w Leśnej. W samej radzie po przyłączeniu Zabłocia do Żywca, powstała koncepcja powołania dwóch gmin. Jednej z Leśną, Sienną, Lipową, Ostrem i Słotwiną z siedzibą w Leśnej. A druga z Radziechowami (razem z Twardorzeczką, która jeszcze wtedy należała do Radziechów) i Wieprzem z siedzibą w Wieprzu Dworze.⁷

W nowej radzie gminy Zabłocie z siedzibą w Leśnej znalazło się 24 radnych:

Karol Sapeta, Andrzej Pyclik, Franciszek Ozimiński, Dionizy Dobosz, Józef Midor, Karol Kubica, Karol Piecuch, Rudolf Caputa, Jan Bryja, Karol Caputa, Franciszek Kumorowicz, Józef Kublin, Karol Dudys, Bronisław Sapeta, Stanisław Biela, Józef Rybarski, Karol Fabian, Jan Dudys, Jan Podyma, Stefan Dudys, Karolina Setla, Adam Ostrowski, Władysław Jakubiec, Wojciech Wandzel. Przewodniczącym Prezydium Gminnej Rady Narodowej został dotychczasowy wójt Jan Bryja, który otrzymał 19 głosów na 19 głosujących. W prezydium obok przewodniczącego znaleźli się jeszcze Adam Biela, Eugeniusz Gowin, Dionizy Dobosz i Karolina Goryl.

Jak bardzo niesamodzielna była to jednostka może świadczyć wasalny list skierowany do ówczesnego prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta. Pozwolę sobie zacytować treść tego wiernopoddańczego dokumentu.

"Zebrani na uroczystej sesji plenarnej Gminnej Rady Narodowej w dniu 22 czerwca 1950 roku, stanowiącej nowy, historyczny etap na drodze do socjalizmu, zasyłamy Ci, Dostojny Obywatelu Prezydencie, nasze najgorętsze pozdrowienie, oraz wyrazy miłości i przywiązania reprezentowanych przez nas mas pracujących ziemi żywieckiej.

Przyrzekamy Ci, Obywatelu Prezydencie, że w pracy naszej dla rozwoju potęgi gospodarczej i politycznej Polski Ludowej, w pracy dla dobra mas pracujących nie będziemy szczerzyć sił i czasu.

Przyrzekamy Ci Obywatelu Prezydencie, że w nieustępliwej walce o pokój światowy o socjalizm kierować się będziemy na każdym kroku Twoimi mądrymi wskazaniem, oraz zasadami nauki wielkiego Lenina i Stalina. Uczynimy wszystko, aby wielką reformę ustrojową, którą realizujemy, wypełnić żywą treścią ludowładztwa, wzmacniając w ten sposób Polskę Ludową." Podpisane Mieszkańcy gminy Zabłocie, powiatu żywieckiego.⁸

Według komunistów organy samorządowe miały wykonywać zarządzenia organów wyższego rzędu. Gminy wykonywały zarządzenia powiatów, powiaty województw, a wszyscy musieli słuchać Warszawy. To tam zapadały decyzje dotyczące wszystkich spraw w kraju, nawet tych najdrobniejszych np. ile cementu w danym roku otrzyma do podziału wieś Leśna. I decyzje te nie zapadały w gabinecie prezydenta czy premiera lecz I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Na początku lat pięćdziesiątych bardzo popularne było zakładanie spółdzielni produkcyjnych, które jakoby miały być lepsze i wydajniejsze niż gospodarstwa indywidualne. Rada gminy Zabłocie z siedzibą w Leśnej również kładła nacisk na zakładanie

takich spółdzielni, najlepiej we wszystkich gromadach gminy. Komendant Służby Polsce (SP) w gminie, meldował o wykonanych zobowiązaniach, np. o 300 junakodniówkach w poszukiwaniu stonki ziemniaczanej, 50 junakodniówkach przy melioracji i zobowiązał się w imieniu swojej organizacji do 100 junakodniówek przy omłotach.

We wrześniu 1950 roku przeprowadzano kolejną akcję, bardzo wtedy popularną formę działalności. Tym razem była to akcja werbunkowa do budowy Nowej Huty w Krakowie. Radni narzekali, że akcja jest nieożywiona, ludzie się nie zgłaszają. Wyciągnięto stąd wniosek, że należy ludzi uświadomić. Czy ta akcja przyniosła pożądane efekty i czy ludzie z gminy Zabłocie gremialnie wyruszyli budować miasto, które miało pochłonąć symbol polskiej państwowości, polskiej kultury i nauki, intelektualny

Kraków - dokumenty milczą. W tym samym czasie prezydium podjęło ambitne zadanie zwalczyć analfabetyzm do 1 maja 1951 roku. Oczywiście data nie była przypadkowa, chciano w ten sposób uczcić święto ludzi pracy. Niestety to ambitne zadanie nie zostało zrealizowane.

W końcu lat pięćdziesiątych w dalszym ciągu problem analfabetyzmu był nierozwiązany.⁹

Nową siedzibą gminy Zabłocie od jesieni 1950 roku został tzw. Dom Olszówki w Leśnej. Historia tego budynku jest dość ciekawa. Dom zaczął budować Paweł Olszówka, mieszkający w Leśnej od 1930 roku. Olszówka pochodził z okolic Raciborza, które to tereny należały w tym okresie (wraz z całym Śląskiem od 1740) do Niemiec.

Do 1939 roku wybudował parter, to jest kuchnię i dwa pokoje, w których to pomieszczeniach mieści się obecnie przedszkole. W czasie okupacji niemieckiej Olszówka podpisał volkslistę i został sołtysem Leśnej. Jak sam w kilkanaście lat po wojnie się tłumaczył, do kroku tego został zmuszony szantażem. W okupacyjnych jednostkach stacjonujących na Żywiecczyźnie znalazło się bowiem wielu jego szkolnych kolegów, którzy postawili mu ultimatum: albo współpraca, albo obóz koncentracyjny.

Wybór nie nastęczał wielkich problemów. W czasie okupacji Olszówka dom swój rozbudował używając do tego materiałów zgromadzonych przez Komitet Budowy Kościoła w Leśnej (46 tys. sztuk cegły, wapna, piasku, drewna budowlanego i żwiru). Zbudowano wtedy salę widowiskową (dzisiejszą siedzibę Koła Gospodyń Wiejskich), i parter na całym budynku. Olszówka, twierdził, że w czasie okupacji ostrzegał przed aresztowaniami wielu Polaków, działających w konspiracji, m.in. Andrzeja Pyclika i ks. Stanisława Słonkę z Zabłocia.¹⁰ Postać sołtysa Olszówki jest niewątpliwie kontrowersyjna. Podobnie jak znaczna część historii II wojny światowej w Polsce. To co pisano o tym okresie w czasach PRL-u, jest ogólnie mówiąc, nie do końca prawdziwe. Komuniści świadomie fałszowali historię, przypisując Niemcom wszelkie możliwe okrucieństwa, osłaniając wielkie zbrodnie wschodnich Azjatów, którzy panowali wtedy w naszym kraju.

W Leśnej od 1936 roku działało Koło Gospodyń Wiejskich. Zostało założone przy współpracy z nauczycielami ze szkoły w Leśnej Zofią Mastalerz i Franciszkiem Sękowskim. Zofia Mastalerz z domu Jasicka urodziła się 1.02.1905 roku w Tarnowie. Egzamin dojrzałości zdała 15.06.1925 roku w Tarnowie, a patent kwalifikacyjny na nauczyciela szkół powszechnych otrzymała 10.11.1927 roku. W szkole w Leśnej uczyła od 1.09.1926 roku do 1940.¹¹ Franciszek Sękowski był nauczycielem w Leśnej tylko jeden rok (1937-1938). Przyszedł do Leśnej z Zarzeczka, a po roku przeniósł się do Brzezinki. Mimo tak krótkiego pobytu, zdążył pomóc w pierwszych trudnych krokach stawianych przez KGW i zorganizował wycieczkę szkolną do Krakowa. Był także związany z harcerstwem (w lutym 1938 roku brał udział w harcerskich zawodach o mistrzostwo Polski).¹²

Pierwszą przewodniczącą koła została Maria Bednarz, rolniczka, właścicielka kilkuhektarowego gospodarstwa. Przynależność do koła była nobilitacją w oczach społeczności wiejskiej, jako że pierwsze członkinie należały do najbogatszych gospodyń na wsi. Początkowo zebrania odbywały się w domach prywatnych u Teresy Barteczko i Stefanii Piecuch.

Celem koła było kultywowanie tradycji ludowych na wsi, prowadzenie kursów i opieka nad dziećmi w czasie nasilonych prac polowych. W czasie okupacji koło nie przerwało działalności, nadal odbywały się spotkania u Stefanii Piecuch. Po wojnie komuniści podejrzliwie patrzyli na organizacje nie przez siebie stworzone. Lepszy klimat dla Kół Gospodyń Wiejskich nastąpił po roku 1956.

Nowa ekipa gomułkowska zmieniła taktykę wobec wsi. Zaczęto reaktywować Kółka Rolnicze, a tam gdzie ich wcześniej nie było powstawały nowe. W Leśnej Kółko Rolnicze powstało w 1959 roku. Od tego momentu datuje się współpraca Koła Gospodyń Wiejskich z Kółkiem Rolniczym. Po Marii Bednarz przewodniczącą została Apolonia Jasek.

W lipcu 1950 roku wysunięto na sesji rady pomysł, aby ukarać tych bogatych rolników, nazywanych przez komunistów kułakami, którzy akcję żniwno-omłotową przeprowadzili na własną rękę, nie oglądając się na pomoc państwa. W taki sposób nowa władza ubezwłasnowolniała społeczeństwo. Czy może dziwić, że tak wielu ludzi po upadku komunizmu czekało i czeka nadal na to co państwo im da, co załatwi?

W październiku 1950 roku Gminna Rada Narodowa przekazała ogródek dla przedszkola, które mieściło się i dalej mieści w budynku "Olszówki".

28 października 1950 roku nastąpiła w Polsce nagła wymiana pieniędzy. Za 100 starych złotych otrzymywano 3 nowe złote w przypadku cen i płac oraz nakładów bankowych i oszczędnościowych poniżej 100 tys. dawnych złotych. Gotówkę wymieniano w stosunku 1 nowy złoty za 100 starych. Oszczędności powyżej 100 tys. przepadały. W ten sposób nowe państwo komunistyczne oduczało ludzi oszczędzania, a uczyło szybkiego wydawania pieniędzy, bo już jutro mogą nie być nic warte. Oczywiście uzasadnienie tego "manewru" wyglądało inaczej. Miał to być cios w tzw. "spekulantów", którzy w sposób nieuczciwy dorobili się dużych oszczędności. Ciężar jednak tego przedsięwzięcia spadł na całe społeczeństwo. "Spekulanci" swoje zasoby finansowe i tak trzymali w złocie i obcych walutach.¹³

Rada Gminy Zabłocie oczywiście poparła wymianę pieniędzy jako jak najbardziej słuszną.¹⁴

W 1952 roku na stanowisku przewodniczącego prezydium Gminnej Rady Narodowej nastąpiła zmiana. Jana Bryję zastąpił Adam Stanisław Biela.¹⁵

W 1954 roku nastąpiła kolejna zmiana w ustroju administracyjnym Polski. Gminne rady narodowe zostały rozwiązane, a powołano gromadzkie rady narodowe. Leśna została siedzibą gromadzkiej rady narodowej. Obok Leśnej do gromady wchodziła Sienna i Twardorzeczek.

Przewodniczącym prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Leśnej został Władysław Hołdys. W prezydium znaleźli się również Adam Ostrowski, Barbara Supłat, Franciszek Semik. Nowy przewodniczący urodził się 16.08.1898 r. w powiecie rzeszowskim. Z wykształcenia był mierniczym. Mieszkał w Siennej, gdzie od grudnia 1945 roku sprawował funkcje sołtysa. Sekretarzem prezydium została Kazimiera Cholewińska, będąca równocześnie delegatem ds. skupu. Sprawy skupu były często poruszaną kwestią na obradach gromadzkiej rady narodowej. Na przykład w lutym 1957 roku z zaplanowanych 297 kg dostaw obowiązkowych, wykonano 238 kg.¹⁶ Obowiązkowe dostawy płodów rolnych i zwierzęcych zostały wprowadzone przez rząd po wojnie i były uzasadnione sytuacją, w jakiej Polska i Polacy znaleźli się w wyniku II wojny światowej. Przed referendum w czerwcu 1946 roku komuniści dostawy zniesli. Była to zagrywka taktyczna mająca lepiej usposobić chłopów do nowego reżimu. Na skutek załamania gospodarczego na początku lat pięćdziesiątych, w roku 1952 władze ponownie wprowadziły obowiązkowe dostawy. Miało to na celu nie tylko poprawę fatalnego zaopatrzenia miast, ale także zwiększenia obciążenia wsi, gdyż za obowiązkowe dostawy płacono rolnikom ceny o połowę niższe niż rynkowe.¹⁷

W 1956 roku przeprowadzono w gromadzie kapitalny remont oświetlenia ulicznego. W Leśnej i Siennej było po 28 punktów oświetleniowych. Rok później Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" otworzyła w Leśnej bar w zakupionym wcześniej pożydowskim domu. W tym czasie w Leśnej były 3 siewniki (w tym jeden prywatny), w Siennej nie było żadnego, a w Twardorzeczek

jeden z dawnego GOM-u w Lipowej. W gromadzie istniała jedna biblioteka w Leśnej, której w 1957 roku kierownikiem był Henryk Płaza i dwa punkty biblioteczne w Siennej i Twardorzeczek. Czytelników w I kwartale tego roku było 151. Biblioteka liczyła 3602 egzemplarzy. Były trzy szkoły: w Leśnej, Siennej i Twardorzeczek. W szkole w Leśnej było zatrudnionych 6 nauczycieli, a uczyło się 233 uczniów, w Siennej 2 nauczycieli i 62 uczniów, a w Twardorzeczek 4 nauczycieli i 118 uczniów. Istniało jedno stałe przedszkole w Leśnej. W gromadzie działały trzy sklepy GS dwa w Leśnej, jeden w Siennej. Mieszkańcy gromady w 1957 roku posiadali 10 rowerów i płacili z tego tytułu po 20 złotych podatku od każdego. Raz w tygodniu, w czwartki gromadę odwiedzało kino objazdowe. Filmy oglądano w sali widowiskowej w siedzibie gromady.¹⁸

W roku 1958 nastąpiła zmiana na stanowisku przewodniczącego prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej. W miejsce Władysława Hołdysa przewodniczącym został były sołtys Leśnej, a później w latach 1955-1958 inkasent GRN w Leśnej - Karol Piecuch. W skład prezydium weszli również: Andrzej Pyclik, Stanisław Jakubiec, Józef Szymik. Sekretarzem GRN został Józef Łabas. W tym samym roku Sejm PRL uchwalił zorganizowanie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, co było dywersją w stosunku do organizowanego przez kościół katolicki Millenium Chrztu Polski. W gromadzie Leśna do komitetu przygotowującego obchody Tysiąclecia Polski weszło 13 osób. Inną cenniejszą inicjatywą rządu PRL-u była akcja budowy 1000 szkół na 1000 lecie. Niestety, szkoły naszej gromady nie znalazły się na tej liście.

Rada w tym czasie dużo uwagi poświęciła na naprawę i budowę dróg lokalnych. Kierownikami tych robót byli w Leśnej Antoni Caputa, w Siennej Władysław Hankus, a w Twardorzeczek Stanisław Jakubiec. Czynem społecznym i za pieniądze z funduszu gromadzkiego wykonano m.in. drogę przez Sienną, wyremontowano drogę w Twardorzeczek obok szkoły, drogę "po grapie" i jeszcze kilka innych o łącznej powierzchni 3,5 km.¹⁹

Starano się zaszcześcić w ludziach zamiłowanie do uprawy lnu. Niestety z mizernym skutkiem. Na zaplanowaną kontraktację na poziomie 2 ha, udało się osiągnąć niezbyt oszałamiający wynik 0,15 ha. Rolnicy tłumaczyli się, że nie chcą uprawiać lnu, bo muszą do tego dopłacać. Wielokrotnie powracała sprawa obsadzenia wikliną okolic Leśnianki. Również bez widocznych skutków. W lutym 1960 pojawił się plan zasiewu kukurydzy. Kukurydza była ulubioną uprawą ówczesnego sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Nikity Chruszczowa. Uważał on to zboże za najlepsze na świecie i kazał je siać wszędzie, gdzie tylko było można, również tam, gdzie nie było można.

We wrześniu 1959 roku zbudowano w Leśnej linie wysokiego napięcia. Gromadzka Rada Narodowa zajmowała się także rozdzielaniem materiałów budowlanych. W roku 1959 na całą gromadę rada dysponowała 25 tonami cementu, 10 tys. sztuk cegieł i 40 m³. Jak na całą gromadę to niewiele i niewielu mogło coś z tego wybudować.

W 1959 roku powołano w gromadzie do życia Kółka Rolnicze. W Leśnej kółko liczyło 22 członków, a w Twardorzeczce 16.

W roku 1960 cała gromada Leśna liczyła 2 929 mieszkańców. Z tego w Leśnej mieszkało 1618 osób, w Siennej 696 a w Twardorzeczce 615. Budżet gromady wynosił 292.472 złotych w pozycji dochody i wydatki. Liczba punktów oświateniowych zwiększyła się do 61, dzieci w przedszkolach było 75, nauczycieli 17, uczniów 492 i w bibliotece było 4200 książek.²⁰

W tym czasie zbierano wśród mieszkańców pieniądze na Fundusz Odbudowy Stolicy i Kraju oraz na Fundusz Budowy Szkół.

Na sesjach prezydium GRN starano się też rozwiązywać zagadki gospodarki socjalistycznej. W październiku 1959 roku zauważono, że statystycznie sytuacja uległa poprawie. W 1955 roku na jednego mieszkańca przypadało 39 kg mięsa rocznie a w 1959 47,8. Przed 1939 rokiem w gromadzie Leśna rzeźnik Wassenbergier dokonywał uboju jednej krowy co 14 dni i mięsa wystarczało dla wszystkich. W 1959 roku GS Lipowa dostarczał tygodniowo 400 kg mięsa i tłuszczu dla ludności Leśnej.

Uboj tygodniowo wynosił dwie sztuki bydła, a ludność dalej odczuwała braki w zaopatrzeniu w mięso.²¹ Zagadki tej radni nie rozwiązali.

Sołtysem wsi w tym czasie był Stanisław Sapeta.

W latach 1958 - 1960 co roku Leśną nawiedzała powódź. Niszczyła zazwyczaj wszystkie kładki nad Leśnianką.

W czerwcu 1960 roku radny Franciszek Szymik przygotował listę poległych w czasie II wojny światowej mieszkańców Leśnej. Po przygotowaniu analogicznej listy z Siennej i Twardorzeczki miała powstać z tego tablica. Być może była to ta tablica, która do niedawna znajdowała się w naszym kościele?

W roku 1959 zaczęto remontować budynek "Olszówki", w którym, przypomnę, znajdowały się biura Gromadzkiej Rady Narodowej, przedszkole, biblioteka oraz mieszkania dla nauczycieli szkoły w Leśnej.

W lipcu 1959 roku wykonano polepę nad sufitem budynku. W lipcu roku następnego przeprowadzono tynkowanie strony północnej i wschodniej. Na więcej nie starczyło pieniędzy.

15 stycznia 1961 roku nastąpiła zmiana na stanowisku kierownika biblioteki w Leśnej. Henryk Płaza złożył rezygnację. Zastąpiła go Otylia Ciurla.

Rok 1961 to także zakończenie działalności gromady Leśna. Rząd doszedł do wniosku, że lepiej będzie kontrolować organizmy większe. Zaczęło się łączenie mniejszych gromad w większe. Leśna tym samym straciła być może w tamtych warunkach dość iluzoryczną, ale jednak niezależność. Wszystkie wioski dawnej gromady Leśna znalazły się w gromadzie Lipowa.

I są tam do dziś.

Mgr Dariusz Urbaniak

^{1, 5, 14} Akta gminy Zabłocie, Gm Z 2.

^{2, 3, 6, 7, 8, 9, 19, 20, 21} ibidem.

⁴ W. Roszkowski, Historia Polski 1914-2001, s.190.

¹⁰ List Pawła Olszówki do Władysława Gomułki z 11.02.1961 roku [w] Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Lipowej Lp 73.

¹¹ Teczka personalna 857

¹² Księga pism przychodzących SP Leśna.

¹³ W. Roszkowski, op.cit. s.216.

¹⁵ H. Woźniak, Radziechowy, Monografia wsi, s.184.

¹⁶ Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Leśnej, PGRNL 1.

¹⁷ W. Roszkowski, op.cit. s. 215.

¹⁸ PGRNL 2,3.